Nᴿ 73.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 18 *Czerwca v. s.* 1830 *Roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 czerwca.

CESARZ JEGOMOŚĆ, iadąc z *Elizabetgradu* do *Kozielca*, raczył przybydź do miasta *Krzemieńczuka* o godzinie 10tey wieczorem. Przy wjeździe do miasta, gdzie były przygotowane dla odmiany konie pocztowe, mieszkańcy różnych stanów licznie zebrali się dla powitania JEGO CESARSKIEY MOŚCI. Po zmianie koni, CESARZ JEGOMOŚĆ, w pożądaném zdrowiu raczył wyiechać w dalszą drogę; miasto i długi most, przez *Dniepr* wiodący, były wspaniale oświecone, a liczne zgromadzenie mieszkańców przeprowadzało NAYJAŚNIEYSZEGO PANA radośnemi wykrzykami.

D. 28 maia o godzinie 10tey wieczorem CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przybydź do miasta *Kozielca.*

D. 29 zrana o godzinie 7mey, CESARZ JEGOMOŚĆ, raczył czynić przegląd 3go Korpusu odwodowego kawaleryi, będącey przy nim artylleryi i dywizyonu półku żandarmów.

Tegoż dnia zaproszeni byli na obiad do JEGO CESARSKIEY MOŚCI, P. Jenerał Marszałek-Polny, Hrabia *Fon-der-Osten-Sacken*, i wszyscy Jenerałowie maiący naczelnictwo nad woyskami.

D. 30 o godzinie 5 zrana, Korpus ten w obliczu JEGO CESARSKIEY MOŚCI wykonywał obroty.

Tegoż dnia, wszyscy nad temi woyskami naczelnictwo maiący PP. Jenerałowie udarowani byli zaproszeniem do CESARZA JEGOMOŚCI na obiad.

D. 31 o godzinie 6 zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ, odbywszy ćwiczenie 2giey dywizyi dragonów, o godzinie 11tey wyiechał z *Kozielca* do *Kiiowa.*

O godzinie 4tey z południa tegoż dnia, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył szczęśliwie przybydź do miasta *Kiiowa* i udał się prosto do Kiiowo-Peczerskiey Ławry, gdzie spotkany był przez Metropolitę Kiiowskiego i Halickiego *Eugeniusza*, i znakomitsze duchowieństwo z Krzyżem i wodą święconą; tu znaydowali się także Kiiowski Gubernator Woienny, Jenerałowie, Naczelni urzędnicy cywilni i mnogoliczny zbiór mieszkańców. CESARZ JEGOMOŚĆ wszedłszy do Soboru raczył wysłuchać molebenu i oddać cześć relikwiom śś. Pańskich.

Potym, CESARZ JEGOMOŚĆ, zabawiwszy czas nieiaki w przygotowanym na przyięcie JEGO CESARSKIEY MOŚCI domu, raczył wyiechać, w towarzystwie Kiiowskiego Woiennego Gubernatora, dla obeyrzenia tey części miasta, gdzie zamierzono zbudować nową twierdzę.—Potym CESARZ JEGOMOŚĆ oglądał Kiiowski szpital woyskowy. Wieczorem miasto było wspaniale oświecone.

D. 1 czerwca, o godzinie 7 zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać dywizyą rezerwową 4go Korpusu pieszego z należącą do niey artylleryyską brygadą, i był z niey bardzo zadowolony.

O godzinie 10, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył wyiechać do Soboru Sofiyskiego dla słuchania mszy ś., którą odprawiał Wysoce Przenaywielebnieyszy Metropolita *Eugeniusz*, a potém odwiedził Sobor ś. Michała.

O godzinie 12tey NAYJAŚNIEYSZY PAN raczył przyymować maiących naczelnictwo w mieście Jenerałów, Gubernatora Cywilnego z przednieyszymi urzędnikami, Marszałków gubernialnego i powiatowych, Szlachtę i Głowę miasta z celnieyszém obywatelstwem, którzy przy tey okoliczności, ofiarowali JEGO CESARSKIEY MOŚCI chleb-sól.

Tegoż dnia zaproszeni byli do stołu JEGO CESARSKIEY MOŚCI na obiad: Wysoce Przenaywielebnieyszy Metropolita *Eugeniusz*, P. Jenerał Marszałek Polny Hrabia *Dybicz-Zabałkański*, wszyscy znayduiący się w *Kiiowie* Jenerałowie, Gubernator Cywilny i Gubernialny Marszałek Szlachty.

Wieczorem NAYJAŚNIEYSZY PAN udarował obecnością Swoią bal, dany przez obywateli stanu szlacheckiego gubernii kiiowskiey, za poprzedniém Naywyższém zezwoleniem. Miasto całe było oświecone w sposób nayokazalszy. Mieszkańcy licznemi gromadami zbierali się na ulicach, ażeby otrzymać roskosz oglądania oblicza nayukochańszego MONARCHY, a gdy NAYJAŚNIEYSZY PAN mimo ich przeieżdżał, uniesienie swe wydawali przez okrzyki grzmiącego *ura!*

D. 2 czerwca, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył znaydować się na paradzie zmiany straży, potym oglądać arsenał, kiiowski batalion woyskowych kantonistów i komendę roboczą inżynierów. Wysłuchawszy w Ławrze Kiiowo-Peczerskiey molebenu, NAYJAŚNIEYSZY PAN wyiechał z *Kiiowa*, i o godzinie 9 wieczorem szczęśliwie przybył do m. *Kodni*, leżącego o 24 wiorst od m. *Żytomierza.*

D. 3 czerwca o godzinie 7 zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył czynić przegląd 2go Korpusu piechoty i znayduiących się w składzie iego dywizyi huzarów i artylleryi.

Woyska te, po ukończeniu sławney woyny, w którey tak czynnymi były uczęstnikami, po tylu nierozłącznych z woyną trudach i niedostatkach, znalezione przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ, chociaż nie w zupełności co do liczby, ale w tym odznaczaiącym się ze wszech względów stanie, w iakim mogą bydź woyska, tylko statecznie przebywaiące w granicach oyczystych.

Dnia tego zaproszeni byli na obiad do JEGO CESARSKIEY MOŚCI: Jenerałowie Marszałkowie Polni, Hrabia *Fon-der-Osten-Sacken* i Hrabia *Dybicz-Zabałkański*, Dowódzca 1go Korpusu, oraz wszyscy maiący naczelnictwo Jenerałowie, Dowódzcy półków i brygad artylleryyskich.

O godzinie 6 wieczorem, NAYJAŚNIEYSZY PAN raczył oglądać szpital korpusowy, umieszczony we wsi ze wszelką, iak tylko można, należytą regularnością, i znalazłszy we wszystkich iego częściach odznaczaiący się porządek i czystość, raczył oświadczyć Dowódzcy Korpusu Swoie zadowolenie.

Dnia 4 czerwca, CESARZ JEGOMOŚĆ, obeyrzawszy oboz woysk pomienionych, raczył wyiechać z *Kodni* do *Brześcia-Litewskiego.* (*R. I.*)

Wilno dnia 16 junii.

Przed kilką dniami, JW. Konstancya z Szadurskich Grafini Morykoni, Generałowa Woysk Polskich, po kilko-miesięczney chorobie, skończyła w tuteyszém mieście, pełne cnot, i prawdziwie chrześciańskie życie. Nie zdoła żadne pióro dostatecznie skreślić obrazu boleści, która iey dwie córki i całą tę rodzinę dotknęła; bo też niepodobna, ani ocenić, ani z żadną stratą porównać, wielkości tey straty, iaką w zgonie naylepszey matki poniosły. Dama ta, lat siedmdziesiąt kilka w podróży życia przebywszy, przewidywała iuż od niemałego czasu, koniec przeznaczoney sobie drogi; lecz z niepoiętą, a do naśladowania niepodobną rezygnacyą, patrzyła na ten ostatni moment, który ią na zawsze z naymilszemi sercu osobami miał rozłączyć; i otoczona dziećmi oraz wnukami, na ich prawie ręku, po opatrzeniu się SS. Sakramentami, wiecznie zasnęła. Lat więcey dwudziestu po śmierci męża swoiego, domem i ogólnemi

interessami, sama przez siebie chwalebnie i skutecznie zarządzaiąc, dała wzorowy przykład poświęcenia się matczynnego; a cierpliwością anielską, nie tylko umiała pokryć towarzyszące podobnemu zaięciu się przykrości; lecz była pożądaną w każdym towarzystwie ozdobą: bo staranne iey wychowanie, i piękne, długim lat ciągiem nabyte wiadomości, obok powolnego i zawsze iednostaynie łagodnego charakteru, dostarczały trudney do wysłowienia przyiemności tym wszystkim, z któremi godziny od zwyczaynych zatrudnień wolne, dzielić raczyła. Żałobne przez dni kilka przy martwém ciele, i po wszystkich tuteyszego miasta kościołach nabożeństwo, podług ostatniey iey woli odbywane, było skutkiem tey pobożności chrześciańskiey, którey w ciągu życia dawała przykłady, a łzy sierot, staraniem tey zacney Pani wychowanych, ięk ubogich, licznie około iey pośmiertney drogi zgromadzonych; płacz nieutulony poddanych, dla których prawdziwą była matką; żale sług i domowników, którym i w ostatnich życia swoiego chwilach, ieszcze dobroczynney pamięci dała dowody, smutek wreszcie całego sąsiedztwa, dzielony przez tych wszystkich, którzy tylko cokolwiek bliżey ią poznali, świadczą gruntowniey nad wszelki wyraz, na iakie zasłużyła uwielbienie. (*przysł.*)

Znaioma nam iuż artystka, JPanna Emilia Faleńska, w dniu 10 maia, grała Koncert na Fortepianie w tuteyszey sali Ratuszowey. Publiczność licznie zebrana, oddaiąc hołd sprawiedliwy płodom pierwszych w Europie Muzykow, dziwiła się sztuczney exekucyi i roztkliwiła się razem nad córką, własną pracą niosącą pomoc oycu, żelazną ręką losu w przepaść nieszczęść wtrąconemu. Gust i biegłość w graniu, melodia w śpiewach, i mistrzowskie oddanie naytrudnieyszych mieysc, zachwyciły wszystkich i tysiącznemi oklaski zaszczycone zostały. Swietne Rondo Czernego, trzeci Koncert, a nadewszystko nieopospolicie trudne Rondo Moszelesa, grane tak pięknie, nic iuż więcey do życzenia nie zostawiły, tylko, żebyśmy częściey zręczność mieli podziwiać wielkie dzieła sławnych geniuszów muzycznych, w takiey i tak chwalebny cel maiącey exekucyi. (*przysł.*)

Słuck dnia 7 czerwca.

Imperatorskiego Człekolubnego Towarzystwa Komitet tuteyszy opieki ubogich, odbył dnia wczorayszego *publiczne posiedzenie*, w sali swoiego domu Dobroczynności, gdzie tegoż Komitetu członkowie, duchowieństwo wszystkich chrześciańskich wyznań, urzędnicy woyskowi, cywilni i uczonego wydziału, niemniey uczniowie gimnazyalni i duchownego seminaryum, obywatele z powiatu przybyli, i w mieście znayduiący się, licznie zebrani, uświetnili ten akt, który po prześpiewaniu przez kantorów seminaryi hymnow, zagaił Założyciel tego Komitetu, mieyscowy Proboszcz, Prałat i Kawaler Hrabia Szantyr, a po zaięciu, za iego wezwaniem przez członków mieysc swoich około stołu, na którym biust N. Cesarza był postawiony, a na czele sali Symbolum Dobroczynności z Dziennika I. C. T. kopiowane, było zawieszone, czytał *zdanie sprawy z czynności Komitetu*, w którey opisawszy obowiązki członków i przedmioty zaięcia się Komitetu, wykazał stan funduszow i wydatkow onego. Z czego okazało się, iż ten Komitet do 1 stycznia 1830 r. posiadał:

1) Kapitałów lokowanych na procent rubli assygn. . . . . 18,205.
2) Różnych darowanych dokumentow, za któremi się odzyskuie należność na . 19,617.
3) Dawnych funduszow na przedmioty dobroczynne ma w swoiey wiadomości na rubli assygn. . . . . 33,000.
4) Własności w domach, ziemi, sprzętach, zapasach etc. na r. assygn. . . 9,830.
5) Zostawało w kassie prócz remanentow rubli assygn. . . . . 48.

Cały więc stan komiteckich funduszow wynosił na rubli assygn. . . . . 80,700.

Do czego dodawszy, co Komitet wydał na wsparcie ludzkości od czasu odkrycia swego, to iest: summę wyliczoną w przeszłych rachunkach wynoszącą r. ass. 78,570.

Okaże się, iż Komitet zgromadził z różnych źrzódeł ofiar na rzecz Dobroczynności nie małą summę, bo r. assygn. . . 205,270. stanowiącą: i zasłużył, nie tylko na trzykrotne objawione sobie *Zadowolenie* N. Cesarza, dozwolenie świeckim członkom osobnego dla I. C. T. przepisanego munduru, i daru śp. N. Alexandra I, lecz na uwielbienie, i naypochlebnieyszą opinią w kraiu.

Po zakończeniu mowy Założyciela, zebrana została od Dam dobroczynnych, obecnych na posiedzeniu iałmużna, a po prześpiewaniu od kantorów pieśni *Mnogie lata!* za zdrowie N. Cesarza i całey Monarszey Familii, udała się cała Publiczność do kościoła na *Te Deum*, gdzie się zapowiedziało na dzień 23 czerwca nabożeństwo żałobne za dusze 25 członków, zeszłych od czasu odkrycia Komitetu, a na dzień 28 za dusze 56 ubogich, zmarłych w *domu komiteckim miłosierdzia*. (*przysł.*)

Odessa dnia 4 czerwca.

P. Jenerał-Adjutant Hrabia *Orłow* i P. Rzeczywisty Radca Stanu, *Buteniew*, przybyli tu zawczora z *Konstantynopola*, na okręcie liniowym *Parmen*. Przy nich znayduie się kilku urzędników Ministeryum spraw zagranicznych.

— Kapitan basza, *Halil Rifat* przybył tu przeszłey soboty, ma kilka dni zabawić. Nazaiutrz po swym przyieździe odwiedził teatr. W naszym porcie, *Halil-Rifat*, pierwszy raz weydzie na okręt turecki, w dostoyności Wielkiego Admirała. Postrzegaią, iż przez pobyt swóy w *St-Petersburgu* nabył on więcey ieszcze przyiemności powierzchowney. (*J. d'Od.*)

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 23 czerwca.

Xiążę *Radziwiłł*, Namiestnik W. Xięztwa Poznańskiego, który przyymował N. PANIĄ w *Antoniowie*, znowu przybył do *Warszawy*.

— Officerowie wszelkiego stopnia i broni, składali dnia onegdayszego uszanowanie Feldmarszałkowi Hr. *Dybiczowi-Zabałkańskiemu*.

— Panna *Sontag* odebrała w tych dniach z *Rygi*, *Rewla* i *Petersburga* wezwania do zwiedzenia tych miast. W przyszły poniedziałek ztąd wyiedzie, a tylko ieszcze dwa razy w ciągu tego tygodnia u nas wystąpi.

— Z przyiemnością (pisze *Gazeta Polska*) dowiedzą się zapewne przyiaciele i znaiomi byłego Pułkownika woysk Polskich Augusta *Radwana*, że tenże, nietylko nie umarł, iak było przez pisma publiczne doniesiono, ale iest nawet znacznie zdrowszy. Mieliśmy sposobność widzieć list iego, pisany z *Berlina* pod d. 15 b. m, (gdzie poiechał na kuracyą), w którym donosi, że tameysi lekarze czynią mu niezawodną nadzieię zupełnego powrótu do zdrowia.

— *Dnia 24* —

J. C. Mość Wielka Xiężna Sasko-Weymarska onegday zwiedziła dom Towarzystwa Dobroczynności; oprowadzał Ją po wszystkich salach i okazywał wszelkie szczegóły szanowny Prezes Administracyi tegoż Towarzystwa J. U. *Niemcewicz*. Wielka Xiężna także onegday zwiedziła sale Banku Polskiego.

— Postanowieniem Rady Administracyyney z dnia 15 b. m. posiedzenie Rad Obywatelskich do dnia 1 sierpnia w bieżącym roku odroczonem zostało.

— W okolicach *Kalwaryi* dnia 9 b. m. spadł grad wielkości iay kurzych lub średnich gruszek, który zniszczył całe zasiewy tak dalece, że niektórych śladu prawie na gruntach nie pozostało.

— *Dnia 25* —

N. PAN zwiedzić raczył dnia onegdayszego zakład naukowy konwiktu XX. Piiarów na Zoli-

borzu o godzinie iszey z południa, MONARCHA zastał w salach iadalnych uczniów konwiktu i wielu nauczycieli, z niektóremi nayłaskawiey rozmawiać raczył. Następnie udał się N. PAN do sali górney, w której mieszkaią konwiktorowie klassy wyższych: po zwiedzeniu którey odprowadzony został do swego powozu przez JX. Exprowincyała *Kamieńskiego* i teraźnieyszego Rektora Konwiktu X. *Ciastowskiego.* Zaleciwszy niektóre odmiany w ubiorach mundurowych, dla wygody i porządku bardzo korzystne, oddalił się N. PAN, zostawiwszy całemu Zgromadzeniu drogą pamiątkę swego pobytu w tym Instytucie.

— Tegoż dnia raczył N. PAN odwiedzić kilka nayznakomitszych szpitali Warszawskich.

— Dnia onegdayszego Nayiaśnieyszy Cesarz i Król, wraz z dostoyną Małżonką Swoią, J. K. M. Wielką Xiężną panuiącą Sasko-Weymarską, tudzież J. K. M. Królewiczem Pruskim *Karolem* i Jego Małżonką, raczyli zaszczycić obecnością Swą bal, dany przez JW. Marszałka Izby Poselskiey w salach głównego ratusza.

P r o g r a m m a

Złożenia serca Króla Jana III Sobieskiego, w Kościele XX. Kapucynów Warszawskich, w wystawionym mu przez Nayiaśnieyszego CESARZA NIKOŁAJA Igo, Króla Polskiego, pomniku, w dniu 26 czerwca roku 1830.

W dniu wyżey wyrażonym od rana, wszystkie zakony, a następnie duchowieństwo świeckie, śpiewać będą wigilie żałobne i odprawiać Msze ś. za duszę ś. p. Króla *Jana III.* O godzinie wpół do 11tey przed Mszą ś. wielką, po zebraniu się władz Rządowych, celebruiący wraz z obecnymi JXX. Biskupami i Senatorami, oraz Członkami Izby Poselskiey, i Władzami, udadzą się z kościoła, przez klasztor, do archiwum, gdzie dotychczas serce Króla *Jana III* iest złożone. Tam po odmówionym przez duchowieństwo psalmie *De profundis*, Minister Wyznań i Oświecenia, weźmie toż serce, złożone w srébrném naczyniu i nieść będzie za celebruiącym, przez czas rozpoczętey psalmem *Miserere* processyi, która postępować będzie przez korytarze klasztorne, furtę zakonną i galeryą kościelną. Po weyściu do kościoła, niosący serce złoży takowe na wystawionym katafalku, przybranym w trofea; a to na zdobytey przez tegoż Króla *Jana IIIgo* w czasie zwycięztwa przy oswobodzeniu *Wiednia* prawdziwey chorągwi *Mahometa*, poprzednio ofiarowaney przez samego Zwycięzcę Kościołowi Loretańskiemu we Włoszech, a ztamtąd do stolicy *Warszawy* przywiezioney. Poczém Prowincyał Zgromadzenia XX. Kapucynów, mieć będzie mowę, celem podziękowania Nayiaśnieyszemu PANU za wzniesienie pomnika dla uczczenia pamięci Króla *Jana III*, poprzednika swego, introduktora Kapucynów do Polski i fundatora ich kościoła w *Warszawie.* Po tey mowie rozpocznie się Msza ś. wielka przy dobraney muzyce, a po Mszy druga mowa przez iednego z JXX. Biskupów; następnie kondukt *Castrum doloris* i przeniesienie serca w mieysce wiecznego spoczynku do kaplicy, przy śpiewach stosownych, gdzie trzecia mowa, przez iednego z Senatorów Królewstwa miana, zakończy obrządek religiyny.

Łowicz dnia 19 czerwca.

W dniu dzisieyszym mieszkańcy *Łowicza* uszczęśliwieni zostali przez zjazd Nayiaśnieyszych PAŃSTWA, to iest, Nayiaśnieyszy CESARZ Jmć i KRÓL zjechał tu o godzinie 8mey w wieczór, dla spotkania Nayiaśnieyszey CESARZOWEY, wracaiącey z Szląska, która to Nayiaśnieysza PANI wraz z dostoynym swym Bratem Jego Królewiczowską Mością Xięciem *Karolem* Pruskim, o pół godziny później przybyła. Wieczorem całe miasto rzęsisto było oświecone, oraz Ratusz mieyski, na którym iaśniała Cyfra Nayiaśnieyszych PAŃSTWA. Wszyscy mieyscowi Urzędnicy, Rektorowie i Professorowie różnych instytutów z uczniami, oraz wszelkiego stanu licznie zgromadzeni mieszkańcy, ot całi pomieszkanie Nayiaśnieyszych PAŃSTWA, a radośne okrzyki do późney nocy przez nich powtarzane przekonywały, ile byli uradowani, choć krótkim tychże Nayiaśnieyszych Osób pobytem. Nayiaśnieyszy CESARZ o 11tey w nocy w towarzystwie JW. Jenerała *Benkendorffa* wyiechał do *Warszawy*, iako też Jego Królewiczowska Mość Xiążę Pruski, a przy odjeździe Nayiaśnieyszy NAN oświadczył swoie zadowolenie W. *Zawadzkiemu*, deputowanemu na Seym, oraz W. *Radzimińskiemu* Kommissarzowi, pierwszemu, iako gospodarzowi domu, w którym spoczywali Nayiaśnieysi PAŃSTWO; drugiemu, iako gospodarzowi obwodu, za gorliwość i odznaczaiący się porządek w usłudze dla Nayiaśnieyszych PAŃSTWA okazane. Nazaiutrz Nayiaśnieysza CESARZOWA i KRÓLOWA zwiedziła piękną *Arkadyą*, gdzie została powitaną przez JO. Xięcia *Radziwiłła*, Namiestnika Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, i tamże raczyła przyiąć śniadanie, poczém zwiedziwszy rzadką oranżeryą i pałac w *Nieborowie*, w dalszą do *Warszawy* przez *Sochaczew* udała się podróż.

SEYM KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

— Dnia 23 —

Izba Senatorska.

Dnia wczorayszego wniesiony został do Izby Senatorskiey ostatni proiekt do prawa, względem zmiany przepisow dotychczasowych, co do powodow nieważności małżeństwa, rozwiązania takowego, i rozłączenia co do stołu i łoża, i co do sądownictwa w sprawach tego rodzaiu. Proiekt ten z niektóremi modyfikacyami iednomyślnie przyięty został.

Dziś tenże proiekt ma być wniesiony do Izby Poselskiey.

— Dnia 25 —

Izba Poselska.

W dniu onegdayszym i wczorayszym roztrząsany był w Izbie Poselskiey ostatni proiekt do prawa, iednomyślnie przyięty przez Izbę Senatorską, względem zmiany przepisow dotychczasowych co do powodów nieważności małżeństwa, rozwiązania takowego i rozłączenia co do stołu i łoża, i co do sądownictwa w sprawach tego rodzaiu. Proiekt pomieniony większością głosow 93 przeciwko 22 odrzucony został.

Równie na posiedzeniu dnia wczorayszego rozpoczęte zostało czytanie uwag nad rapportem Rady Stanu, w myśl artykułu 154 Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowey ułożonych.

Rapport rady stanu.

(Ciąg dalszy.)

B. *Warszawa.*

Ludność w stolicy w roku 1823, prócz konsystuiącego woyska, wynosiła 117,284, wzrosła zaś w roku 1824 do 123,867, w roku 1825 do 124,863, w roku 1826 do 128,880, w roku 1827 do 130,687, w roku 1828 do 136,554; w ciągu zatém lat wspomnionych, powiększyła się o 19,270 głów. W miarę ludności, powiększyły się i dochody, przecież przy opędzeniu kosztów Administracyi, nie wystarczaią, iak się niżey okaże, na prowadzenie rozpoczętych z polecenia Namiestnika Waszey Cesarsko Królewskiey Mości robot, na ukończenie których, równie iak na wykonanie tych, które dla wygody mieszkańców, porządku i godności Stolicy, przedsięwziętemi być powinny; pożyczka w Banku stopniami w pewnym lat przeciągu umorzyć się maiąca, nastąpiła.

W dalszym postępie zaprowadzonego porządku, wybrukowano na nowo ulic 10, urządzono ich en chaussée, lub w sposób Mac-Adama 18 i placów 4.

Po zniesieniu starych i upadkiem grożących zabudowań Marywillu, za upoważnieniem wiekopomney pamięci, Poprzednika Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości rozpoczęto budowę nowego Teatru Narodowego, i drugiey officyny; rozpoczęto także budowę nadbrzeża kamiennego nad Wisłą.

)3(

Na budowy Teatru i nadbrzeża kamiennego wydano, oprócz funduszów miasta, z funduszu pożyczki z Banku w summie zł. 1,600,000 zaciągnioney, zł. 1,515,000, a w ogóle zł. 2,824,443 gr. 14.

Wzrastaiąca ludność w Stolicy, utrudzenie, iakiego przybywaiący dla natłoku na moście, i ulicach do niego przytykaiących, obok przykrego wjazdu przez ulicę Bednarską ciągle doświadczaią, wskazały potrzebę ułatwienia lepszey kommunikacyi, przy wyszukaniu dogodnieyszego od Wisły wjazdu, za upoważnieniem przeto Rady Administracyyney rozpoczęto w roku 1828 z funduszu miasta, budowę drugiego mostu pływaiącego, przy ulicy Spadek, nim okoliczności dozwolą zaiąć się wystawieniem mostu stałego.

Celem przyozdobienia placu przy ogrodzie Saskim za Żelazną bramą zniesione zostały stare zabudowania Rządowe, a pozostałe po nich trzy place, wypuszczone zostały w wieczystą dzierżawę z obowiązkiem wystawienia domow piętrowych.

W ciągu lat upłynionych wypożyczono chcącym się murować:

z funduszu Skarbowego	zł.	1,500,000
— Mieyskiego	—	260,000
w ogóle	zł.	1,760,000

Za każdym rokiem zwiększa się liczba szukaiących zapomogi na murowanie domow i miarę przeznaczonego na ten cel funduszu przewyższa; aby nie odstręczać tey chęci korzystney dla Stolicy, zawarto z Bankiem układ, na mocy którego wydawane w sposobie akcyi na przyszłe lata zaręczenia zapomogi, za umówiony procent, na gotowiznę wymieniane bywaią, przez co prywatnym sposobność wznoszenia domów, a Stolicy wzrost nowych murow, przyśpieszonemi zostały.

Domow nowych w przeciągu lat upłynionych wystawiono 516, mianowicie:

a) Domow prywatnych całkowicie murowanych	212
b) Na Pradze	7
c) Gmachow fabrycznych	27
d) Z gruntu odrestaurowanych	59
e) Offcyn i przybudowań frontowych murowanych	211
iak wyżey	516

Celnieysze, które do ozdoby Stolicy przyłożyły się, są: Gmachy pałacu Skarbowego, Banku Polskiego, pałac Hr. *Paca*, Instytut Głuchoniemych, dom *Scholtza* przy ulicy Przeiazd, dom *Schmidtnera* za żelazną bramą, *Jasińskiego* pod Nrem 1261 przy ulicy Nowy-Świat, *Brünera* przy ulicy Nowiniarskiey i wiele innych, z których naywiększa część zdobi ulicę Nowy-Świat i Franciszkańską.

Liczba domow drewnianych od roku 1815 zmnieyszyła się o 342.

Latarń rewerberowych znaydnie się 588, przeto od roku 1823 liczba ich o 194 sztuk powiększoną została.

8. *Towarzystwo ogniowe.*

Tabelle corocznie drukiem ogłaszane, podaią do wiadomości stowarzyszonych Stan Towarzystwa, i usprawiedliwiaią powody wymaganych składek, w zastosowaniu do których za lata upłynione po koniec roku 1828 wynika obraz następuiący:

W ogóle Assekuracya w miastach i wsiach obeymowała

z końcem roku 1824	zł.	314.073.800
— — 1825	—	317,649.650
— — 1826	—	353,457.725
— — 1827	—	372,325,475
— — 1828	—	392,982,625

A. *Stan Towarzystwa miast.*

Składki w tych latach rozpisane z procentem pięcio miesięcznym od summy 2,000,000 w roku 1828 Bankowi wypożyczoney w ⅝ częściach, na miasta wynosiła . . . zł. 3,689,711 gr. 17

Pogorzele i koszta administracyi . . . . — 2,899,377 — 15

Zbywało więc nad potrzebę . . . . . . — 790,334 — 2

które wraz z remanentem po koniec roku 1823 wykazanym w ilości . . . . — 343,436 — 20

wynoszą zł. 1,133,770 gr. 22

Dodawszy fundusz z roku 18 1/7 z epoki, kiedy zabudowania miast, ieszcze na klassy nie były podzielone, wynoszący z końcem roku 1828 . . . . zł. 138,960 gr. 10

W ogóle fundusz Towarzystwa miast z końcem roku 1828 zbywaiący, wynosi . . . . . . — 1,272,731 — 2

B. *Stan Towarzystwa wieyskiego.*

Składki w powyższych latach rozpisane z procentem pięciomiesięcznym od summy 2,000,000 zł. w roku 1828 Bankowi wypożyczoney, w ⅜ części na wsi wynosi . . . zł. 6,162,732 gr. 10

Pogorzele i koszta Administracyi . . . . — 5,969,079 — 24

W latach więc tych o tyle Stan Towarzystwa wieyskiego polepszył się, iż zbywało nad potrzebę . . . . — 193,652 — 16

Potrąciwszy brak z końcem roku 1823 wykryty w ilości . . 1,088,467 gr. 8.

Zebranie złł. 1,282,119 gr. 24.

Dług tego towarzystwa zmnieyszył się do summy . . . . 894,814 gr. 22.

Na pokrycie tego rozpisane składki dodatkowe po gr. 10 od 100 zł. wynosiły . . . . . 753,263 gr. 10.

Realny przeto dług w końcu roku 1828 . . . . złł. 141,551 gr. 12. który rozpisem dodatkowym na rok 1830 całkowicie umorzonym zostanie.

A że z ustaw towarzystwa ogniowego wypływa, iż należytości pogorzelcom, nie razem lecz częściowo, w miarę postępu nowych budowli są wypłacane, ztąd więc tworzą się w kassie ieneralney towarzystwa depozyta, które wypożyczone Bankowi Polskiemu, wspólnie z takiemiż depozytami i remanentem Towarzystwa mieyskiego na procent 5/100 przyczynią się do ulgi stowarzyszonych.

C. *Stan dawnego Towarzystwa.*

Fundusz remanentowy z końcem roku 1828 z tego Towarzystwa wynosi złotych 88,154 gr. 9.

9. Rolnictwo.

Lubo do końca roku 1827 nie zmieniły się przyczyny, otrętwiaiące prace rolnika, owszem przybyły do nich w wielu mieyscach, spustoszenia, i klęski przez burze zrządzone, a w dwóch ostatnich latach nieurodzay w większey części kraiu doświadczony, przecież w klassie oświeceńszych właścicieli, nie ostygła usilność opieraniasię wszystkim tego rodzaiu przygodom i dążenia wszelkiemi śrzodkami do ulepszenia stanu gospodarstwa. System kredytowy, przynioślszy ulgę właśnościom ziemskim, i nadawszy ruch uwięzionym i martwym kapitałom, pokrzepił starania ziemian, i stał się czynną dla nich pomocą.

Co się zaś tycze włościan własnemi rękami uprawiaiących rolą, lubo w Woiewództwie Kaliskiém i w części Mazowieckiego i Płockiego, widzieć się daią wsi lepszą uprawą roli, kształtnieyszém zabudowaniem gospodarskiém, i zamożnością odróżniaiące się od innych, są to po większey części, osady kolonistów, czynszowników, i okupników, którzy przyszli do nabycia ziemi, którzy umieią czytać i pisać, i są w stanie poiąć własne dobro, a nadewszystko, nieobojętnie zapatrywać się na wzory, iakie im możnieysi daią właściciele. Ogół wszakże tey klassy mieszkańców, podobnego ieszcze nie okazuie postępu. Powodem tego iest, oprócz niektórych podatków, obarczaiących posiadłości włościańskie, ciemnota trzymaiąca przemysłowe ich zdolności w otrętwieniu i oboiętności na własne dobro i niedozwalaiąca im korzystać z odbytu owoców pracy, i z tey pomocy, którą rolnictwu po Woiewództwach niesie bicie dróg, kopanie kanałów, zakłady górnicze i hutnicze, i tyle zaprowadzaiących się różnych fabryk.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 73.

Wilno dnia 18 Czerwca v. s. 1830 roku.

Liczba koni, bydła i owiec w upłynionych latach znacznie się rozmnożyła, rodzay ich ulepszonym został; szczególniey liczba owiec do podwóyney prawie ilości wzrosła, i mało iest w którém Woiewództwie włości z położenia swego, do chowu tego rodzaiu trzody usposobionych, aby w nich ród czystych hiszpańskich owiec lub znacznie poprawionych, nie był pielęgnowanym i rozmnażanym.

Dla ułatwienia prywatnym właścicielom, coraz większego upowszechnienia lepszego rodu koni w kraiu, urządzono trzy nowe stacye stadne, których obecnie iest w ogóle 10. Liczba klaczy w latach upłynionych do upłodnienia przysłanych, doszła do 12,037. Dochód z tego źródła, który wyniósł złł. 90,935, użyty był na wzniesienie nowych budowl stadnych i reparacye dawnych.

Przy Wydziale Stadnym w *Janowie* ustanowioną została szkoła Weterynaryi praktyczney, i uieżdżalni.

Koszta przez Skarb publiczny na utrzymanie Stad Rządowych wykładane, wynoszą zł. 22,000 rocznie.

Instytut Agronomiczny pomnożony został w ciągu lat upłynionych, szkołą wieyską z trzydziestu uczniów kształcących się na owczarzy, gorzelanych i włódarzy.

Natłok przysłanych do tey szkoły dzieci, tudzież pomnażaiąca się liczba uczniów, o własnym koszcie w oddziale wyższym Agronomii, daią przekonanie, że ulepszenia gospodarskie coraz więcey w kraiu są cenione; utworzona przy tymże Instytucie Szkoła Weterynaryi ułatwia uczniom Agronomii, obeznanie się dokładniey z fizyologią, i chorobami zwierząt domowych; — Woysko zaś iest opatrzone od lat kilku użytecznemi Weterynarzami.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

P r u s s y.

Berlin dnia 18 czerwca.

Rozeszła się tu wczora pogłoska (pisze gazeta Berlińska *Vossa*), iż Król Jmć Angielski zakończył życie dnia 13 czerwca. (*G. W.*)

A u s t r y a.

Wiedeń dnia 12 czerwca.

NN. Cesarstwo Ichmość, odbywaiąc podróż z *Klangenfurtu* do *Laybach*, znaczną przestrzeń drogi idącey przez góry *Loiol*, przeszli pieszo.

N. Arcy-Xiężna *Marya Ludwika* przybyła dnia 4 b. m. z *Parmy* do *Laybach* przez *Tryest*, dokąd na statku parowym udała się z *Wenecyi*.

— *Dnia 13* —

Przy granicy Bośnii ciągle obawiaią się napadów ze strony tameczn ego ludu. Nie dawno kupiec, bankrut, który nie chcąc płacić, udał, iż go Bośniacy złupili, nabawił całą okolicę niespokoyności. Wszędzie widziano oddziały woyskowe, patrole i t. d. lecz na ten raz był to tylko próżny hałas. (*G. W*).

F r a n c y a.

Paryż dnia 10 czerwca.

Wczoray rozeszła się w giełdzie tuteyszey pogłoska, iż przez telegraf nadeszła wiadomość o szczęśliwém przybyciu flotty do brzegów Algierskich. Wychodzący w *Marsylii* dziennik *Semaphore* z dnia 4 b. m. donosi nawet, lecz również iako pogłoskę, iż statek parowy przywiozł do *Tulonu* wiadomość, że 15,000 woyska wyprawy bez przeszkody wylądowało na brzegi Algierskie. Inna wieść niesie, iż wyprawa doznała burzy na morzu, i że kilka okrętów wpadło na piasek przy brzegu Algierskim.

Pan *Eynard* ogłosił w *Monitorze* list, który Hrabia *Capodistrias* pisał do niego dnia 6 kwietnia, posłany przez Xiążęcia *Wrede*, który także przywiozł listy Prezesa Grecyi do Xiążęcia *Leopolda*. Pokazuie się z tego listu, iż wspomniony Hrabia pragnie niezwłócznego przybycia Xięcia *Leopolda*. Pan *Eynard* dodaie, iż przez takie niezaprzeczone dowody spodziewa się dostatecznie odeprzeć oskarżenie kilku gazet angielskich, iakoby Hrabia chciał przeszkodzić przybyciu rzeczonego Xięcia. Pan *Eynard* posłał znowu nie dawno na okręcie Francuzkim z *Tulonu* 350,000 franków do Grecyi. Dał oraz towarzystwu Bibliynemu w *Genewie* potrzebną summę na wydrukowanie 3,000 exemplarzy nowego Testamentu w ięzyku Greckim. (*G. W.*)

A n g l i a.

Londyn dnia 6 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Gazety tuteysze donoszą, iż gdy niedawno Xiężna *Gloucester* i Xiężniczka *Augusta* odwiedzały Króla Jmci, sam Monarcha miał tak małą nadzieię widzenia ich ieszcze na tym świecie, iż nayczuley pożegnał się z niemi temi słowy: *Niech was Bóg błogosławi! może się ieszcze na tym świecie zobaczymy, iednak, niech was Bóg błogosławi! Bądźcie zdrowe.*

Tegoroczne obrady Parlamentowe (pisze Gazeta *Goniec*) zbliżaią się widocznie do końca, i mogą bydź policzone do tych, w ciągu których bardzo mało zrobiono.

T u r c y a.

Stambuł dnia 11 maia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wielki Sułtan rozkazał, aby niedawno zmarły i powszechnie lubiony Kapitan Basza został pochowany w meczecie *Ejub*, blisko grobów kilku członków rodziny Sułtańskiey. *Achmet* Basza był ubogim i zostawił długi, co iuż okazuie uczciwość i bezinteressowność tego męża, który za życia piastował pierwsze urzędy kraiowe. Mianowanie *Halila* Baszy następcą iego sprawia powszechne zadowolenie. Zdaie się, iż Sułtan iest kontent ze sposobu, iakim uskutecznił zlecenie swoie w *Petersburgu*.

Przybył tu Pan *Goldsmidt* z pełnomocnictwem bankiera *Rothschilda*, celem ułożenia się z Portą o pożyczkę pieniężną.

Smyrna dnia 16 maia.

W górach *Nymfio* ukrywa się banda rozboyników, złożona z 400 do 500 Turków, wypędzonych po większey części z Morei. Napada karawany i zabiera kosztowne towary i pieniądze.

Hadżi Halil Effendi, sprawuiący urząd konsula algierskiego w *Smyrnie*, i przed kilku miesiącami powołany do *Stambułu*, zkąd miał się udać z poleceniem do *Algieru*, wrócił tu na brygu angielskim. Zdaie się, iż na niczém spełzły iego usiłowania, aby Deia algierskiego nakłonić do zgody. Opuścił on *Algier* d. 9 kwietnia; lecz eskadra francuzka zatrzymała go dwa dni, i dopiero po przeyrzeniu papierów przez władze francuzkie podpisanych przepuściła.

Vice-admirał *de Rigny* popłynął ze *Smyrny* dnia 8 maia na okręcie liniowym *Conquérant*; udaie się on naprzód do *Aten*, a zlamtąd do Morei, gdzie maią także przybydź admirałowie rossyyski i angielski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 18 Czerwca v. s. 1830 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi w nim 16, 17 i 18 dnia teraźnieyszego miesiąca czerwca odbyć się maiące na przygotowanie dla niższych rang VII okręgu dróg kommunikacyi ammunicyynych rzeczy z przyięciem mniey objawionych cen za wszystkie sukna po 5 rub. 50 kop. za arszyn, na iakowe to przygotowanie będą objawione przy tych targach i wzory.

Za Sekretarza Masłow.

Wiadomość

Ammunicyynych rzeczy potrzebowanych dla niższych rang VII okręgu dróg kommunikacyi.

Sukien udoskonalonych	liczba rzeczy	Miara. arsz.	Miara. wier
Szarego fabrycznego . . .	—	164	13
Szarego włościańskiego szyrzyny na 1 arsz. 12 wiersz . .	—	15	—
Ciemnozielonego	—	53	8
Swiatłozielonego	—	50	2 $\frac{7}{30}$
Karaziei ciemnozieloney . .	—	338	5
Galonu srebrnego	—	68	—
Ruskiey bai szyrzyną na 1 arsz. 12 wierszkow	—	3	—
Plisy czarney	—	—	4
Pokrowcow giwernych . .	179	—	—
— — płaszczowych .	70	—	—
Faszynowych nożow . . .	42	—	—
Giwer z czarney plisy na model postylioński z srebrnym po wierzchu pasamanem i z kokardą z boku, wierzch zaś i kozyrek z czarney lakierowaney skóry i głowa płócienna z podpinkowym rzemieniem	1	—	—
Doń herb z białey angielskiey blachy	1	—	—
Do niego dla spinania styłu mosiężnych sprzążek . . .	2	—	—
Kurierowi do szabli pendent z czarney glansowaney skóry	1	—	—
Torba z czarney skóry dla rozwożenia po mieście papierów z naramiennikiem . . .	1	—	—
Do niey sprzążka żelazna .	1	—	—
Matelzak z czarney skóry na płocienney podkładce . .	1	—	—
Dla spinania raytuzow sprzążka żelazna	1	—	—
Rękawic zimowych bez palcow	1 para	—	—
Skórzanych bez palców . .	3 pary	—	—
Barlaczow na owczym kożuchu	1 para	—	—
Do bótow ostrog szrubowanych	2 pary	—	—
Tołub owczy pokryty ciemnozieloném suknem	1	—	—
Do tornistrow napierstnych żelaznych sprzążek	70	—	—
Do giwerow żelaznych armatur w łopatkach	70	—	—

Za Sekretarza Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim 16, 17 i 18 dnia teraźnieyszego męca czerwca odbyć się maiących, na dostawę dla robot V Dyrekcyi Windawskiey Wodney kommunikacyi po 15 października teraźnieyszego roku dziesiętników ciesielskich 5 i strycharskich 2, z przyięciem taniey od cen już odkrytych po 75 rub. za każdego na miesiąc, i mularskich 7, kamieniarskich 5 ludzi za których cen przez nikogo ieszcze ofiarowanych niebyło.

Za Sekretarza Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim 16, 17 i 18 dnia teraźnieyszego mca czerwca odbyć się maiących na dostawę dla niższych rang Windawskiey Wodney Kommunikacyi ammunicyynych rzeczy w przyłączoney przy tém wiadomości oznaczonych z przyięciem mniey ofiarowanych cen różnego gatunku sukien po 5 rub. 50 kop. za arszyn, na iakową to dostawę przy targach będą objawione i wzory.

Za Sekretarza Masłow.

Wiadomość o ammunicyynych rzeczach potrzebowanych dla niższych rang Windawskiey Wodney Kommunikacyi.

Sukien fabrycznych udoskonalonych.	Ilość rzeczy.	Miarą arsz.	Miarą wier.
Swiatłozielonego	—	29	8 $\frac{13}{30}$
Szarego	—	529	12
Galonu srebrnego	—	68	—
Karaziei szarey	—	85	4
— ciemnozieloney . . .	—	181	5
Skóry pod reytuzy dla furleytow.	72	sztuki.	
Plisy czarney	—	—	4
Giwer z czarney plisy na model postylioński ze srebrnym po wierzchu pasamanem i z kokardą, wierzch zaś i kozyrek z czarney lakierowaney skóry, a głowa płócienna z podpinkowym rzemieniem .	1	—	—
Doń herb z białey angielskiey blachy z napisem do koła: Windawskiey Wodney Kommunikacyi	1	—	—
Dla spinania z tyłu mosiężnych sprzążek	2	—	—
Do szabli pendent z czarney glansowaney skóry	1	—	—
Torba z czarney skóry dla rozwożenia po mieście papierow z naramiennikiem	1	—	—
Do niey sprzążka żelazna . .	1	—	—
Matelzak z czarney skóry na płócienney podkładce	1	—	—
Do spinania reytuzow sprzążka żelazna	1	—	—
Rękawic zimnych bez palcow.	1	para.	
Barlaczow na owczym kożuchu.	1	—	—
Do bótow ostrogi szrubowane .	2	—	—
Tołub owczy pokryty ciemnozielonym suknem	1	—	—
Szabla z żelaznemi pochwami i gifesem	1	—	—

Za Sekretarza Masłow.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi 16, 17 i 18 dnia teraźnieyszego miesiąca czerwca w tym komitecie odbyć się maiące na dostawę dla robot III Dyrekcyi Windawskiey Wo-

dney Kommunikacyi czterysta pięćdziesiąt kubicznych sążni gliny.

Za Sekretarza Masłow.

---

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi wzywa życzących 1ód na dostawę dzikich kamieni dla grobli łączącey fortkometską dambę ze Stokiem Dynamindskiey twierdzy do 100 kub. sążni i przyiąć mniey od cen na targach ofiarowanych po 79 rubli za sążeń; 2re na przewozkę balastu wyładowywanego z przychodzących do Rygi okrętow w miarę przywozki iego od Kordegardy nayduiącey się na Fortkometskiey Dambie do zakładaiącey się grobli w ogóle do 1,000 kubicznych sążni z przyięciem taniey cen po 11 rubli 25 kop. za sążeń; i 3cie na wyłożenie pochyłości od strony rzeki dzikiemi kamieńmi na mchu w trzy rzędy wynoszącey 250 kwadratowych sążni, także z przyięciem taniey objawionych cen po 59 rub. 50 kop. za kwadratowy sążeń. Życzący zechcą przybyć do tego Komitetu z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow teraźnieyszego czerwca 16, 17 i 18 dnia i do ostatecznego 19 dnia przetargu odbyć się maiących, po których żadne prośby o ustąpienie z ceny pod uwagę przyięte niebędą. Pomieniona dostawa powinna bydź uskuteczniona na kondycyach, iakie objawić się maią przy tychże targach.

Za Sekretarza Masłow.

---

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących do targow 16, 17 i 18 dnia teraźnieyszego czerwca miesiąca w tym Komitecie odbyć się maiących na dostawę dla robot III Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi dla odlewu wody codziennie do *sta i trzydziestu* i więcey koni z poniżeniem teraz exystuiącey ceny po dwa ruble za każdego konia na dobę. Jakowi to życzący i zechcą przybyć z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przy czém objawione będą i kondycye. Za Sekretarza Masłow.

Ostrzeżenie.

2 Niżey podpisana daię wiedzieć, iż w roku 1821 miesiąca iunii 13 d. lubo bez podawanych pozwow W. Xawery Downarowicz Dworzanin b. Dworu Pol. w Sądzie Ziem. Pttu Wiłkom. na mnie niżey podpisaney Elżbiecie Romanowiczowey Sędziney Ziem. Wileń. otrzymał ultimarny dekret w pretensyi z nabycia przezemnie od niegoż schedy z exdywizyi Biuciszki w Powiecie Wileń. położoney, wszakże w kilka miesięcy poźniey po dekrecie to iest 1821 dnia 3 gbra wszedł w układ, ze skutków którego W. Downarowicz r. sr. 63 przyiąwszy zostawił sobie r. sr. 42, o czém własnoręczne iego pismo przekonywa. Gdy zaś dopiero słyszeć się daie iż takowy dekret niestanny zł. pol. 3969 obeymuiący powierzył W. Gieczewskiemu Regent. do zbycia komukolwiek z całą summą; więc przez niniejszy ostrzegam wszystkich iżby nadmienionego dekretu nikt nabywać się nieważył, bo nietylko W. Downarowicz nad r. sr. 42 więcey należności niéma, ale owszem i tey odebrać niemoże: bowiem z rzeczy tey wyprzedaży poszlin rubli srebrem kilkaset i zaległe podatki za niego niewinnie wypłacono; prócz tego, wyprzedał poddanego Stanisława Łowmeckiego zaiąwszy niewolnie w skazki, a JW. Walentynowiczowa za dekretem oczywistym Grodu Wileń. onego z siemienistością odebrała, więc z niego podatki i dalsze zaległości płacić potrzeba, słowem sam W. Downarowicz iest znacznie zawiniaiącym i dla tego nim o to wszystko prawne kroki rozpocznę, z przyczyny nieprzystąpienia iego do układow wielokrotnie zaręczonych podaiąc do publiczney wiadomości własną ręką podpisuię. Datt 1830 iunii 7 dnia Wilno. Elżbieta Romanowiczowa.

Wolno drukować, w Wilnie 13 czerwca 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

Wezwanie.

2 Niżey piszący się, na umorzenie długów ś. p. oyca moiego Gabryela Maryana Graffa de Choiseul Gouffier Taynego Sowietnika,u różnych osób starałem się kredytu, i ile mogłem czyniłem wypłaty. Ale iak się to często zdarza, że dla zbiegu nieprzewidzianych okoliczności i nayświętsze nawet człeka zamiary, na przeciwne sobie napotykaią skutki; tak podobnież i zemną się stało, bo i sytuacyą moię, iaką miałem w Państwie Francuzkiem na powyższy straciłem przedmiot i tym, którzy za długi oyca moiego, stali się moimi kredytorami, zadość uczynić niemogłem. Ztąd taxa i exdywizya oświadczoną została. Mimo iednakże ten krok, gdy inne nie tyle exwisceruiące, mogą bydź do ułatwienia się śrzodki; dla tego więc upraszam łaskawych kredytorów, ażeby raczyli do miasta Wilna, idącego roku, na dzień 20 iulii do domu W. Pusiowey dla układów przyiacielskich iawić się; a wtenczas ieślibym dla słabości zdrowia, sam osobiście bydź niemógł, w takim razie umocowany odemnie, moie zastąpi mieysce. Pisan 1830 r. iunii 14 dnia.

Graf de Choiseul Gouffier aktualny Kamerher Jego Cesarskiey Mości, Par Francyi, Kawaler różnych orderów.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 14 czerwca. Cenzor L. Borowski.

Oświadczenie.

3 Wielmożny Antoni Umiastowski, były Prezydent Sądow Granicznych Pttu Oszmiańiego, w N. 58, 60 61 Kuryera Litewskiego pod dattą 14 maia uczynić raczył względem swoich ze mną stosunkow ostrzeżenie do publiczności, następney treści: iż maiąc zamiar rozprawić się ze mną sądownie, w rzeczy rozmaitych, iakoby, ode mnie iemu należności, wymagaiących ostatecznego rozliczenia się, a lękaiąc się utaienia mego funduszu, przez kondyktowe z kimkolwiek układy, zapowiada publicznie, ażeby się nikt ze mną w podobne rzeczy wdawać nieważył, i niepostawił mię w niemożności zadosyć uczynienia sprawiedliwym iego poszukiwaniom.

Ktokolwiek dobrze iest poinformowany o moich z Panem Umiastowskim związkach, wie dostatecznie, że uczynność i pomoce iakich ode mnie ciągle doświadczał, włożyły na niego święty względem mnie obowiązek wdzięczności, i gorszyć się musi z tey niemoralney i niedelikatney chętki zrobienia przykrości człowiekowi, którego uprzeymych ku sobie chęci nadużył.—Postępek ten Pana Umiastowskiego nic we mnie prócz politowa-

(3)

nia nad nim nie wzbudza: nie czyniłbym nawet tłumaczenia się publicznego w tey mierze, gdyby dbanie o powszechną opinią nie nakazywało, dla wyprowadzenia z błędu osób uprzedzonych wystawić rzeczy w rzetelném świetle; które tak się maią:

P. Antoni Umiastowski, we wszystkich swoich nagleyszych potrzebach i niedostatkach przypadkowych znaydował we mnie zawsze chętnego przyiaciela do podzielenia się z nim moim zapasem, z tego kredytu na każde zawołanie, urosła nie mała należność, którą ia z uczuciem przykrości musiałem wycofać, postrzegaiąc nieekonomiczne rządzenie się moiego dłużnika. W roku przeszłym P. Umiastowski listem swoim na opłatę podatków i rozmaite sprawunki, nakłonił mię do zrobienia mu nowey pożyczki: któréy dla przyczyny wyżey wzmiankowaney, nie mogąc bez obawy na czas przydłuższy zostawić w ręku mniey pewnych, upomniałem się w terminie przyzwoitym. Hinc irae! P. Umiastowski w zapędzie nieukontentowania, zaczął od zamitrężenia moiey należności.

Pozwał mię o sto-kilkadziesiąt czerwonych złotych iakoby mu z rozmaitych między nami stosunków należnych; chociaż ia ustawicznie pożyczaiąc P. Umiastowskiemu, nigdy nie chciałem zostać nagle z wierzyciela dłużnikiem. Ale wątpliwości te roztrzygnie Sąd właściwy, do którego udaiąc się, nie godziło się P. Umiastowskiemu nastawać na moię dobrą sławę w pismie publiczném: bo przez to dowiodł tylko prawdy dawnego przysłowia: kto o własną dobrą sławę nie dba ten iey w drugich nie szanuie: *to naywięcey krzywdy robi samemu P. Umiastowskiemu; bo co do mnie, szczupły fundusz, iaki miałem szczęście uzbierać, nie podstępom, nie fałszywym i zmównym dokumentom, ale poczciwey pracy i oszczędności iestem winien; nie mam przeto powodu ocalać i zabezpieczać go przez kondykta; nikt mię także nie zna za wichrzyciela i niewdzięcznika, a przeto niewdzięczność względem mnie P. Umiastowskiego nie iest żadnym na którybym zasłużył, odwetem, ale tylko dowodzi skłonnego w nim do téy szkodliwéy w towarzystwie wady serca.*

Jan Bonifacy Brodowski Prefekt Gimn. Wileń.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 12 czerw. Cenzor L. Borowski.

Oświadczenie.

Z Roku 1830 miesiąca maia 22 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi powiatowemi Mozyrskiemi naysolenieysza czyni się awizacya, przezemnie Stanisława Bykowskiego Komornika Bobruyskiego niżey własnoręcznie podpisanego w następney treści. Przyiąwszy pełnomocną plenipotencyą w roku teraźnieyszym 1830 mca maia 1 dnia wydaną i w tymże samym dniu przed aktami Ziemskiemi Mozyrskiemi przyznaną, od JW. Maryi z Oskierkow Oskierczyney Strażnikowey Polney W. Xięstwa Litewskiego, dla kończenia interessow ze wszystkimi iey wierzycielami i kredytorami, czy przez dobrowolny przyiacielski układ, a tym samym zupełne z niemi rozliczenie się, lub też w razie wierzycieli na to nieprzystania, przez oddanie JW. Oskierczyney Strażnikowey dziedzicznych maiątków w Mińskiey Gubernii położonych pod rozbiór, taxę i exdywizyą. Skutkiem czego ciesząc się nadzieią przyiacielskiego umiarkowania, a nie mogąc poiedyńczo z każdym poosobno rzeczy kończyć postanowiłem przez to pismo publiczne do Akt Ziemskich Pttowych Mozyrskich wnoszące się, i przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłosić się maiące, wzywać i prosić wszystkich JWW. WW. i iakiegobądź tytułu wierzycieli JW. Maryi z Oskierków Oskierczyney Strażnikowey Litewskiey, oraz wszelkich do maiątku iey pretensorów, aby maiąc na celu dobro własne, spokoyność i umiarkowanie dalszych strat, zechcieli na dzień piętnasty miesiąca iulii roku teraz bieżącego przybyć z dowodami swych należności, czy sami osobiście, lub przez swych w tém zdarzeniu pełnomocników do miasta Pttgo Mozyrza, gdzie ich wszystkich w czasie naznaczonym oczekiwać będę w domie Starozakonnego Aryi Ofenhendena b. Burmistrza miasta Mozyrza, na ulicy Mińskiey położonym a za przybyciem i zebraniem się w to mieysce wszystkich pretensorów, okażę każdemu tabelłę długow JW. Strażnikowey Oskierczyney, oraz odkryię wszelkie iey własne fundusze ziemne i ruchome na satysfakcyą wierzycieli iść mogące i powinne, po dopełnieniu czego, podam każdemu proiekta do kombinacyi i układow, i wzaiemnie będę słuchał mnie podać się maiących, a nareszcie ieżeli ich wola zaydzie z każdym finalnie skończę, w przeciwném zaś zdarzeniu do rozbioru maiątkow każdego powołam i ony ogłoszę.

Stanisław Bykowski Komor. Bobr.

Roku 1830 mca maia 22 dnia, przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi powiatu Mozyrskiego, stanąwszy osobiście W. Stanisław Bykowski Komornik Bobruyski, niinieysze ogłoszenie i wezwanie, awizować się w Kuryerze Litewskim maiące, za podaną prośbą i nastałą rezolucyą, dla wpisania do protokułu potocznego oświadczeń podał, w czém Sąd Ziemski Mozyrski, przy wyciśnieniu urzędowey pieczęci poświadcza.

JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Mozyr. Ziem. pottgo Sądu pieczęć.	*Alexander Narkuski Podsęd. Ziem. Mozyrski.*

Regent Felix Knobelsztof.

Wolno drukować. W Wilnie 9 czerwca 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

Na rok następny szkolny umieszczenie uczącey się młodzi.

Z Niżey wyrażony spędziwszy większa część życia na uczeniu i dozorowaniu młodzi, tak prywatnie, w znakomitych domach, iak publicznie w wyższych szkołach, mieszkaiąc od nieiakiego czasu w Wilnie, ma zamiar przyiąć kilku młodzieńców dobrego wychowania, którym obok domowego dozoru, stołu, stancyi, usługi i korrepetycyi, mógłby ieszcze dawać i prywatne lekcye francuzkiego i niemieckiego ięzyka. Mieszka w domie JW. Marszałka Podbipięty przy ulicy Sawicz.

Stanisław Jan Borodzicz były Professor w Królewstwie Polskiém

Wolno drukować. W Wilnie 9 czerwca 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

Wilno dnia 18 Czerwca v. s. 1830 roku.

Doniesienie xięgarskie.

1 Księgarnia Józefa Zawadzkiego uwiadamia, że w niey prenumerować można pismo peryodyczne pod tytułem: BAŁAMUT PETERSBURSKI. Prenumerata do 1go stycznia 1831go roku wynosi rubli 15 assygnacyami. Prenumeruiący w Wilnie odbiera zaraz wydane iuż numera, a następne co tydzień w sobotę z rana z pomieniony Księgarni otrzymywać będzie. Ktoby życzył prenumerować na prowincyi, temu, za wyżey wyrażoną cenę, exemplarz wprost z Głównego St-Petersburskiego Pocztamtu będzie przesyłany.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 16 czerwca. Cenzor L. Borowski.

Podrady.

1 Od Mohilewskiey Izby Skarbowey ogłasza się: iż na dostarczenie zapasów i materyałow na potrzebę półszpitalow woyskowych Tichilskiego i Zahustińskiego, założonych w woyskowém osiedleniu rozłożoném w powiatach Mohilewskiey Gubernii Czerykowskim i Klimowickim, naznaczaią się targi w teyże Skarbowey Izbie następuiącego msca od dnia 16 października po dzień 1szy listopada 1830 roku; dostawka ta ma być zostawiona różnym w szczególności osobom podług niżey wyrażonych oddziałow, tak, żeby przedmioty każdego osobnego oddziału, przyięte zostały przez iednę tylko osobę, a mianowicie:

Oddział 1.) Za pud: bułek pszennych, miodu patoki, mąki owsianey, soli; krup: owsianych, ięczmiennych; za funt: krup: perłowych, Smoleńskich, pszennych; za pud: słodu ięczmiennego, grochu, siemienia konopnego, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

Oddział 2.) Za pud: mięsa, oleiu konopnego, sadła wieprzowego; za funt łoiu: wołowego, baraniego, masła, oleiu makowego, orzechowego i oliwy; pęcherzow wołowych za sztukę; za funt: cielęciny, baraniny; styuki suszoney za pud, kur rzniętych za sztukę.

Oddział 3.) Za wiadro: kapusty kwaszoney wpółbiałey, ćwikły kwaszoney; za pud: cebuli szczypioru, cebuli rzepkowatey, chrzanu w korzonkach, zieleniny świeżey; pieprzu czarnego za funt; marchwi w korzonkach za pud; gorczycy albo siemienia gorczycowego za funt; mięty niemieckiey za pud; za funt: iagod świeżych: berberysowych, winogron niedoyrzałych, wiszeń, brusznic, ieżewin, porzeczek czarnych; klukwy za czetwiert; soku cytrynowego za sztof; iagod iadłowcowych za pud; za funt: herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

Oddział 4) Za wiadro piwa; drożdży za garniec; za wiadro: wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu; zbitenia za szklankę.

Oddział 5) Mleka krowiego za wiadro; iay kurzych za setnię.

Oddział 6) Cukru meli*s*u za funt; za pud: mydła w gałkach, świec łoiowych; za funt: krochmalu białego, laku N. 1, N. 2, N. 3: nici: białych, surowych, smoły szewieckiey, smoły płynney za pud; tytuniu w liściach za funt; za rezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu za funt; atramentu za butelkę; piór gęsich do pisania za setnię; owsa za czetwiert'; za pud: siana, kredy, wapna palonego, słomy żytniey, otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za setnię, tasiem płóciennych za arszyn; trun za sztukę; psiey skóry białey za sztukę; wiennikow brzozowych za setnię; mioteł brzozowych za sztukę; za funt: wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki; starzyzny płócienney za pud; igiełek za setnię; piiawek żywych za sztukę; węgli brzozowych za czećwierć, flaneli za arszyn, kuperwasu za funt.

Oddział 7.) Za sążeń drew: iednopolanowych brzozowych z olchowemi i trzypolanowych sosnowych z iodłowemi.

Oddział 8.) Pobielenie miedzianych naczyń za pud.

Oddział 9.) Za pranie brudney łazaretney bielizny: za parę pończoch: nicianych, wełnianych; za sztukę fartuchow, szlafrokow drelichowych, nawleczek do poduszek, nawleczek grubych, za firanki do łóżek, bandażow, ręcznikow, kosynek, serwet, kaftany baiowe, obrusy, gatki, szlafroki dymkowe, nawleczek materacowych, szlafrokow stołowych, kołder baiowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, podszewek do kołder, chałatow sukiennych i baiowych, kołder sukiennych, kaftany dymkowe, koszul w stan człowieka, kompresow i chustek do nosa. Wreście gdy się nie zbierze dostateczney liczby życzących, niektóre oddziały albo i cała dostawka do pół szpitala, może być zostawiona iedney osobie na czas roczny lub dwóroczny. Życzący przyiąć takowe dostarczenie ze zniżeniem śrzednich w gubernii w miesiącu septembrze 1829 roku cen sprawkowych, mogą przybydź na wyżey wspomnione terminy do Mohilewskiey Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście do podradow, takoż z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami.

Sowietnik Buraczewski.
Sekretarz Konopacki.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Bobruysku zamierzono pobudować nowy prom za summę wyliczoną podług śmiety 1538 rub. 50 kop. assygnacyami; zaczém życzący podiąć się takowego pobudowania zechcą przybydź na targi z prawnemi ewikcyami na pierwsze dwa terminy. A mianowicie: pierwszy 3 a drugi 4 miesiąca lipca teraźnieyszego roku do Bobruyskiego Powiatowego Ziemskiego Sądu a na trzeci ostateczny 1 sierpnia i na przetarg 4 dnia tegoż miesiąca do Mińskiey Izby Skarbowey, gdzie za poiawieniem się objawione będą życzącym kondycye, śmieta i plan. Czerwca 10 dnia 1830 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.
Stołanaczalnik Siemienow.

Przedaż maiątków.

1 Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niey we cztery miesiące od poź-

nieyszego wydrukowania tey publikaty w gazetach, będzie się przedawał oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu maiątek Obywatela Felixa Newińskiego, Czerykowskiego Powiatu w siole Lachach 12 rewizyyuych dusz, ze wszelkiemi przyn leżnościami, ziemią i zabudowaniem, oceniony 1500 rubli. Czerwca 7 d. 1830 r.

W obowiązku Sekretarza Sofronowicz.
Kancelarzysta Onoszko.

---

1 Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niey we cztery miesiące od poźnieyszego wydrukowania tey publikacyi w gazetach będzie się przedawać oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu maiątek Obywatela Gerarda Bykowskiego w Rohaczewskim Powiecie we wsiach Budzie 61, Lebiediewce 28 i Słobodce Podhożnie 4 w ogóle 93 rewizyynych dusz dusz ze wszelkiemi przynależnościami, ziemią i zabudowaniem oceniony 10676 rubli 20 kop.

W obowiązku Sekretarza Sofronowicz.
Kancelarzysta Onoszko.

Wyieżdżaiący.

1 Wileński mieszczanin Mikołay Wasila syn Jachimowicz, wyieżdża za granicę do Cesarstwa austryackiego do Galicyi w interessie uzyskania tam długów pieniężnych z terminem na rok ieden.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż.

1 Jest do przedania kocz petersburski na dwóch dragach z fordekiem, z waszą i wszelkiemi rekwizytami do podróży, mało używany; o cenie iego dowiedzieć się można w domie Kryszkiewicza w cukierni P. Köhla, w tymże domie i kocz można oglądać.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Uwiadomienie.

2 Niżey podpisany nabywszy wiecznością w roku przeszyłym 1829 gbra 1 dnia od sukcessorów ś. p. Ludwika Kleyna pozostałą po onym w mieście Wiłkomierzu Aptekę łącznie z naczyniami i apparatami, zostawił u siebie na ewikcyą rubli srebrnych sto, aby więc maiący pretensye do funduszu rzeczonego Kleyna, co nayrychley swoie stosunki objawili; w tym celu wydaię ninieysze uwiadomienie. Roku 1830 iunii 9 dnia.

Jan Renard Magister Farmacyi.
Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę (Srebrem) rubli	kop.	Wtorek (Srebrem) rubli	kop.	Piątek (Srebrem) rubli	kop.
Beczka rossyyska maiąca w sobie garcy rossyyskich 144.						
Żyta ozimego – Suchego	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego – Surowego	5	—	5	—	5	—
Pszenicy – Ozimy	10	—	10	—	10	—
Pszenicy – Jarey	6	50	6	30	—	—
Jęczmienia	4	—	4	—	4	—
Owsa	3	—	3	—	3	30
Gryki	4	—	3	80	4	—
Grochu	6	—	6	30	6	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Siemienia – Lnianego	—	—	—	—	—	—
Siemienia – Konopnego	4	—	4	—	4	—
Krup – Jęczmiennych	10	8	10	8	10	8
Krup – Owsianych	14	12	14	12	13	90
Krup – Gryczanych	10	8	10	8	10	12
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40.						
Łoiu wolowego i baraniego – Surowego.	2	—	2	—	2	—
Łoiu wolowego i baraniego – Topionego.	3	—	3	—	3	—
Miodu przaśnego tłuczonego z woskiem	2	40	2	40	2	40
Wosku topionego niebielonego	14	—	14	—	14	—
Swiec Woskowych – białych	18	—	18	—	18	—
Swiec Woskowych – żółtych	15	—	15	—	15	—
Swiec Łoiowych – bł przywoź.	3	20	3	20	3	20
Swiec Łoiowych – tu robionych	3	30	3	30	3	30
Włókna towarnego – Lnu	2	20	2	20	2	20
Włókna towarnego – Pienki	1	50	1	50	1	50
Siana – Muroźnego	—	10	—	10	—	12
Siana – Błotnego	—	8	—	8	—	10
Słomy – wiązaney pud	—	6	—	6	—	6
Słomy – tartey wóz iednokonny	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	3	50	3	50	3	50
Soli kuchenney beczka garcy ross. 48	8	—	8	—	8	—
Beczka gar. ross. 40 w sobie zawieraiąca:						
Piwa pospolitego – Lekkiego	3	30	3	30	3	30
Piwa pospolitego – Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego po parze – Indykow	1	—	1	50	1	20
Ptastwa domowego po parze – Kur	—	30	—	30	—	40
Ptastwa domowego po parze – Gęsi	—	—	—	—	1	—
Ptastwa domowego po parze – Kaczek	—	—	—	—	—	50
Ptastwa dzikiego po parze – Głuszców	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze – Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze – Jarząbków	—	—	—	—	—	—

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 15 msca iunii 1830 roku po dzień 22 tegoż mca.

	Waga – Funty	Waga – Łóty	Miara – Garniec	na srebro – Ruble	na srebro – Kopiey
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego – Razowego – zwyczaynego	1	—	—	—	[illegible]
Żytniego – Pytlowego – Bułka	7	17	—	—	15
Żytniego – Pytlowego – Bułka	5	1	—	—	10
Żytniego – Pytlowego – Bułka	2	17	—	—	5
Żytniego – Pytlowego – Bułka	2	1	—	—	4
Pszennego pytlowego – Bułka	1	17	—	—	5
Pszennego pytlowego – Bułka	—	29	—	—	3
Pszennego pytlowego – Bułka	—	14½	—	—	1½
Mąki pszenney pytlowey – Cienkiey	1	—	—	—	1¾
Mąki pszenney pytlowey – Średniey	1	—	—	—	1
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miękiszu, ie iney ćwierci funta rury nayprzednieyszego	1	—	—	—	5½
średniego	1	—	—	—	3
Ozor wołowy świeży ieden naywiększy	—	—	—	—	15
Głowa, nogi, płuca, flaki	—	—	—	—	50
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Słoniny – Świeżey	1	—	—	—	7½
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Słoniny – Wędzoney	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Sadła – Świeżego	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Sadła – Wędzonego	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Podbrzusia, schaby i szynki	1	—	—	—	7½
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Głowizna i nogi ogółem	—	—	—	—	50
Mięsa świniego wędzonego i świeżego – Wątroby, serce i kiszki ogółem	—	—	—	—	25
Masła świeżego	1	—	—	—	11
Soli kuchenney	1	—	—	—	2½
Swiec – Woskowych – Białych	1	—	—	—	46
Swiec – Woskowych – Żółtych	1	—	—	—	38
Swiec – Łoiowych – Przywoź.	1	—	—	—	9
Swiec – Łoiowych – Mieyscowych	1	—	—	—	10
Krup – Jęczmiennych – Dartych	—	—	1	—	7
Krup – Jęczmiennych – Tłuczonych	—	—	—	—	—
Krup – Owsianych czystych	—	—	1	—	10
Krup – Gryczanych – Buynych	—	—	1	—	7
Krup – Gryczanych – Drobnych	—	—	—	—	—
Piwa pospolitego – Lekkiego	—	—	1	—	10
Piwa pospolitego – Dubeltowego	—	—	—	—	—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—	—	1	—	50
Ryby żywey – Szczupaka, okunia, węgorza sztuk – wielki	1	—	—	—	6
Ryby żywey – Szczupaka, okunia, węgorza sztuk – sredni	1	—	—	—	5
Ryby żywey – Szczupaka, okunia, węgorza sztuk – mały	1	—	—	—	3
Ryby żywey – Lina, leszcza i innych sztuk – wielki	—	—	—	—	—
Ryby żywey – Lina, leszcza i innych sztuk – sredni	—	—	—	—	—
Ryby żywey – Lina, leszcza i innych sztuk – mały	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey – Sielawy – naywiększey kopa	—	—	—	1	50
Ryby nieżywey – Sielawy – średniey ditto	—	—	—	—	90
Ryby nieżywey – Sielawy – małey ditto	—	—	—	—	60
Ryby nieżywey – Wszelkiey inney drob.	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey – Zowiącey się molawką	—	—	—	—	—

M. Jurewicz R. M. W.